

SOBOTA PIERWSZEGO TYGODNIA WIELKIEGO POSTU

JUTRZNIA

Kapłan zaczyna:

Błogosławiony Bóg nasz w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napelniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkać w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmały, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 19

Niech Pan cię wysłucha w dniu utrapienia, niech obroni ciebie imię Boga Jakuba. Niech ześle tobie pomoc ze świątyni i niech cię wspomóż z Syjonu. Niechaj pamięta o wszystkich ofiarach twoich i niech Mu będą miłe całopalenia twoje. Niech ci Pan udzieli według serca twego i spełni każdy zamysł twój. Rozradujemy się w zbawieniu twoim i w imię Pana Boga naszego podniesiemy

sztandary. Niech Pan spełni wszystkie prośby twoje. Teraz poznałem, że Pan wybawia pomazańca swego, usłyszy go z nieba świętego swego, zbawienie w mocy prawicy Jego. Jedni wołają rydwany, drudzy konie, my zaś będziemy się chlubić imieniem Pana Boga naszego. Tamci zachwiali się i upadli, a my powstaliśmy i stoimy prosto. Panie, wybaw króla i wysłuchaj nas w dniu, gdy wezwiemy Ciebie.

PSALM 20

Panie, król weseli się mocą Twoją i w zbawieniu Twoim bardzo rozraduje się. Spełniłeś pragnienie serca jego i nie odmówiłeś błaganiu warg jego. Albowiem uprzedziłeś go błogosławieństwem łaskawości, włożyłeś na głowę jego koronę z drogocennych kamieni. Prosił Ciebie o życie i dałeś mu długie dni na wiek wieku. Wielka jest chwała jego w zbawieniu Twoim, chwałę i wspaniałość włożyłeś na niego. Albowiem dałeś mu błogosławieństwo na wiek wieku, rozweselasz go radością przed obliczem Twoim. Król bowiem ma nadzieję w Panu i z łaski Najwyższego nie zachwieje się. Niech ręka Twa dosięgnie wszystkich wrogów Twoich, prawica Twoja niech znajdzie wszystkich nienawidzących Ciebie. Uczynisz ich jak piecem ognistym, gdy się ukáže oblicze Twoje. Pan gniewem swoim zatrwoży ich i strawi ich ogień. Potomstwo ich wytracisz z ziemi, usuniesz ich spośród synów ludzkich. Albowiem zamyśli zło przeciwko Tobie, knuli podstępny, lecz nie mogą ich spełnić. Zmusisz ich do ucieczki, a ku reszcie Twojej zwrócisz oblicze ich. Powstań, Panie, w mocy Twojej, będziemy śpiewać i sławić moc Twoją.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Także tropariony:

Zbaw, Boże, lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, zwycięstwo prawowiernym w przeciwnościach daruj i krzyżem Twym ochraniaj Twoją wspólnotę.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ty, który dobrowolnie wstąpiłeś na krzyż, daruj Twoje łaski Twojej nowej wspólnocie, Chryste Boże, podnieś Twoją mocą pobożny lud, dając mu zwycięstwo nad wrogami, gdyż jako pomoc ma Twój oręż pokoju, niezwyciężone zwycięstwo.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Orędownictwo budzące bojaźń i niezawodne, nie gardź, Dobra, głosem modlitw naszych, przez wszystkich wielbiona Bogurodzico, umocnij społeczność prawosławnych, zbaw wierny lud Twój i daj mu zwycięstwo, albowiem zrodziłaś Boga, jedyna Błogosławiona.

Także mówi kapłan: Zmiluj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiluj się.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za metropolitę naszego N. i za biskupa naszego N., i za wszystkich w Chrystusie braci naszych.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się o zachowanie w opiece Bożej naszej Ojczyzny, za jej władze i wojsko, abyśmy mogli prowadzić ciche i spokojne życie, we wszelkiej pobożności i czystości.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za wszystkich braci i za wszystkich chrześcijan.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Donośnie: Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

I mówimy:

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan donośnie: Chwała Świętej i Jednoistotnej, i Życiodajnej, i Niepodzielnej Trójcy, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu (trzy razy).

Panie, otwórz wargi moje, a usta moje będą głosić chwałę Twoją (dwa razy).

I zaczynamy sześć psalmów,

śluchając ich w milczeniu i rozrzewnieniu, wyznaczony zaś brat z pobożnością i bojaźnią Bożą mówi:

PSALM 3

Panie, dlaczego tak liczni są ci, którzy mnie trapią? Wielu powstaje przeciwko mnie, wielu powiada duszy mojej: Nie ma dla niego zbawienia w Bogu jego. Ale Ty, Panie, jesteś wspomóżycielem moim, chwałą moją, Ty podnosisz głowę moją. Głosem moim do Pana wołam i usłyszał mnie z góry świętej swojej. Zasnąłem i spałem, i wstałem, albowiem Pan wspomaga mnie. Nie ulękne się tysięcy ludzi, którzy zewsząd napadają na mnie. Powstań, Panie, wybaw mnie, Boże mój, albowiem Ty poraziłeś wszystkich nienawidzących mnie bez powodu, połamałeś zęby grzesznikom. Pana jest zbawienie i nad ludem Twoim błogosławieństwo Twoje. Zasnąłem i spałem, i wstałem, albowiem Pan wspomaga mnie.

PSALM 37

Panie, w zapalczywości Twojej nie oskarżaj mnie, ani w gniewie Twoim nie karz mnie. Albowiem strzały Twoje utkwily we mnie i legła na mnie ręka Twoja. Nie ma uleczenia w ciele moim w obliczu gniewu Twego, nie ma pokoju kościom moim w obliczu grzechów moich. Albowiem nieprawości moje przewyższają głowę moją, jak ciężkie brzemie mnie gniołą. Zaropiały i jątrzą się rany moje z powodu głupoty mojej. Wycierpiałem i pochyliłem się bardzo, cały dzień chodzę smutny. Albowiem lędźwie moje pełne są drwiny, i nie ma uleczenia w ciele moim. Osłabłem i upokorzony jestem bardzo, jęczę ze zgryzoty serca mego. Panie, przed Tobą wszelkie pragnienie moje i wzdychanie moje nie jest ukryte przed Tobą. Serce moje trwoży się, opuściła mnie siła moja, i światła oczu moich nie ma przy mnie. Przyjaciele moi i bliscy moi przybliżyli się do mnie i stanęli. Bliźni moi stanęli daleko ode mnie i czyhający na duszę moją, i szukający zła dla mnie cały dzień mówią marność i uczą się knuć zdrady. A ja niby głuchy nie słyszę i jestem jak niemy, nie otwieram ust moich. Stałem się jak człowiek, który nie słyszy i nie ma w ustach moich oskarżenia. Albowiem w Tobie, Panie, mam nadzieję, Ty usłyszysz, Panie, Boże mój. Albowiem rzekłem: Niech nie tryumfują nade mną wrogowie moi, kiedy chwieją się nogi moje, niech się nie wynoszą nade mnie. Albowiem jestem bliski upadku i boleść moja jest zawsze przede mną. Albowiem nieprawość moją wyjawiam i grzech mój mnie trwoży. Wrogowie moi żyją i wzmacniają się bardziej niż ja, rozmnożyli się nienawidzący mnie bez powodu. Ci, którzy odplacają mi złem za dobro, prześladują mnie, dlatego, że pragnę dobrze czynić. Nie opuszczaj mnie, Panie, Boże mój, nie odstępuj ode mnie. Pospiesz mi na pomoc, Panie mego zbawienia. **N**ie opuszczaj mnie, Panie, Boże mój, nie odstępuj ode mnie. Pospiesz mi na pomoc, Panie mego zbawienia.

PSALM 62

Boże, Boże mój, szukam Ciebie od poranku, dusza moja pragnie Ciebie, jakże tęskni do Ciebie ciało moje na ziemi pustynnej i nieprzebytej, nie mającej wody. Przychodzę do Ciebie do świątyni, aby widzieć moc Twoją i chwałę Twoją. Albowiem lepsza jest łaska Twoja aniżeli życie, wargi moje będą wysławiać Ciebie. Tak błogosławić będę Ciebie w życiu moim, w imię Twoje będę podnosić ręce moje. Niby tłuszczem i szpikiem sycić się będzie dusza moja i radosnymi wargami będą sławić Ciebie usta moje. Jak wspominałem Ciebie na łożu moim, tak w czasie porannych straży myślę o Tobie, bowiem byłeś dla mnie pomocnikiem moim i w cieniu skrzydeł Twych rozraduję się. Przywarła dusza moja do Ciebie, podtrzymuje mnie prawica Twoja. Oni zaś bezskutecznie szukają duszy mojej, zapadną się w głębinę ziemi. Niech wydani zostaną we władzę miecza i niech będą pastwą szakali. Król zaś będzie się weselić w Bogu, chlubić będzie się każdy, kto na Niego przysięga, albowiem zamknięte zostaną usta mówiących nieprawość. **W** czasie porannych straży myślę o Tobie, bowiem byłeś dla mnie pomocnikiem moim i w cieniu skrzydeł Twych rozraduję się. **P**rzywarła dusza moja do Ciebie, podtrzymuje mnie prawica Twoja.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy bez pokłonów).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan natomiast odmawia cicho modlitwy jutrzni, stojąc z odkrytą głową przed świętą bramą.

PSALM 87

Panie, Boże zbawienia mego, w dzień wołam i w nocy przed Tobą. Niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, nakłoń ucha Twego do błagania mego. Albowiem syta jest nieszczęść dusza moja i żywot mój bliski jest otchłani. Policzony jestem ze schodzącymi do jamy, jestem jak człowiek bez pomocy, pośród umarłych wolny. Albowiem zabici śpią w grobie, o których już nie pamiętasz, i którzy od ręki Twojej są odłączeni. Położyłeś mnie w dole głębokim, w ciemnicy i cieniu śmierci. Położył się na mnie ciężko gniew Twój i wszystkie nawałnice Twoje sprowadziłeś na mnie. Oddaliłeś znajomych moich ode mnie, uczyniłeś mnie dla nich ohydą, zdradzony zostałem i nie mam wyjścia. Oczy moje omdlały z nędzy, wołam do Ciebie, Panie, cały dzień, wyciągam do Ciebie ręce moje. Czyż dla umarłych będziesz czynić cuda? Czyż cienie powstaną i będą wysławiać Ciebie? Czyż ktoś będzie w grobie opowiadać miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją w miejscu zagłady? Czyż znane będą w ciemności cuda Twoje i sprawiedliwość Twoja w krainie zapomnienia? A ja do Ciebie, Panie, wołam, i rano uprzedza Ciebie modlitwa moja. Czemu, Panie, odtrącasz duszę moją, odwracasz ode mnie oblicze swoje? Jestem ubogi i w trudach od młodości mojej, podniosłem się, ukorzyłem i osłabłem. Spadł na mnie gniew Twój i groźby Twoje przeraziły mnie. Ogarnęły mnie jak woda dzień cały, wszystkie otoczyły mnie. Oddaliłeś ode mnie przyjaciela i towarzysza, i znajomych mych od cierpień. Panie, Boże zbawienia mego, w dzień wołam i w nocy przed Tobą. Niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, nakłoń ucha Twego do błagania mego.

PSALM 102

Błogosław, duszo moja, Pana, i całe wnętrze moje, imię święte Jego. Błogosław, duszo moja, Pana, i nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw Jego. On oczyszcza wszystkie nieprawości twoje, leczy wszystkie choroby twoje. On wybawia z zagłady życie twoje, koronuje ciebie łaską i zmiłowaniem, nasycą dobrami pragnienie twoje, odnowi się jak orła młodość twoja. Pan czyni miłosierdzie i sąd wszystkim uciśnionym. Pokazał drogi swoje Mojżeszowi, synom Izraela zamiary swoje. Szczodry i miłosierny jest Pan, wielce cierpliwy i wielce łaskawy. Nie jest zagniewany na zawsze, nie chowa urazę na wieki. Nie wedle nieprawości naszych świadczy nam, ani wedle grzechów naszych nie odpłaca nam. Albowiem jak niebiosa wysoko nad ziemią, tak umocnił Pan miłosierdzie swoje nad tymi, którzy się Go boją. Jak daleko wschód od zachodu, tak oddalił od nas nieprawości nasze. Jak lituje się ojciec nad synami, tak lituje się Pan nad tymi, którzy się Go lękają. Albowiem On zna stworzenie swoje,

pamięta, że jesteśmy prochem. Dni człowieka jak trawa, jak kwiat polny okwita. Albowiem wiatr przejdzie po nim i nie będzie go, i nie pozna już miejsca swego. Ale miłosierdzie Pańskie od wieków i na wieki nad tymi, którzy się Go lękają. I sprawiedliwość Jego nad synami synów, nad tymi, którzy chronią przymierze Jego i pamiętają o przykazaniach Jego, aby je pełnić. Pan na niebiosach przygotował tron swój i królestwo Jego wszystkim włada. Błogosławcie Pana, wszyscy aniołowie Jego, możni potęgą, pełniący rozkazy Jego, słuchający głosu słów Jego. Błogosławcie Pana wszystkie moce Jego, słudzy Jego, czyniący wolę Jego. Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Jego, na każdym miejscu panowania Jego. Błogosław, duszo moja, Pana. **N**a każdym miejscu panowania Jego, błogosław, duszo moja, Pana.

PSALM 142

Panie, usłysz modlitwę moją, zważ na błaganie moje w prawdzie Twojej, wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego, bo żaden żyjący nie usprawiedliwi się przed Tobą. Albowiem ściga wróg duszę moją, życie moje przygniata do ziemi, posadził mnie w ciemnościach, jak ci, co dawno umarli. I omdlał we mnie duch mój, struchlało we mnie serce moje. Wspominam dni dawne, rozmyślam o wszystkich czynach Twoich, rozpamiętuję dzieła rąk Twoich. Wyciągam ku Tobie ręce moje, dusza moja tęskni do Ciebie jak spragniona ziemia. Szybko wysłuchaj mnie, Panie, bo ustaje duch mój, nie odwracaj oblicza swego ode mnie, bo upodobnię się zstępującym do grobu. Spraw, abym rankiem usłyszał o zmiłowaniu Twoim, albowiem zaufałem Tobie. Wskaż mi, Panie, drogę, którą pójdę, bowiem ku Tobie podnoszę duszę moją. Uwolnij mnie od wrogów moich, Panie, do Ciebie się uciekam. Naucz mnie pełnić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, niech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej. Dla imienia Twego, Panie, ożyw mnie sprawiedliwością Twoją, wyprowadź duszę moją z udręki. I w miłosierdziu swoim zniszczysz wrogów moich, wytracisz wszystkich nastających na duszę moją, albowiem ja jestem sługą Twoim. **W**ysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego. **W**ysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego. **N**iech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. **A**lleluja. **A**lleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Także kapłan lub diakon mówi wielką ektenię:

W pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niej, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za metropolitę naszego N. i za biskupa naszego N., za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonie, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za to miasto (lub: tę wieś; lub: ten monaster), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i czasy spokojne, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

I zaczyna diakon: Bóg i Pan, i objawił się nam. Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.

Chór: Bóg i Pan, i objawił się nam. Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.

Stichos 1: Wyznawajcie Pana, albowiem jest dobry, bo na wieki Jego miłosierdzie.

Stichos 2: Oblegający otoczyli mnie i w imię Pańskie sprzeciwiłem się im.

Stichos 3: Nie umrę, lecz będę żył i opowiadał dzieła Pańskie.

Stichos 4: Kamień, który odrzucili budowniczo, ten stał się kamieniem węgielnym, jest on od Pana i jest przedziwny w oczach naszych.

Następnie śpiewamy troparion, ton 2:

Wielkie są czyny dokonane przez wiarę! Oto pośrodku ognia, jakby na spokojnej wodzie, cieszył się św. męczennik Teodor, spalając się bowiem w ogniu, jako słodki chleb na całopalną żertwę Trójcy Świętej się ofiarował. Dla jego modlitw, Chryste Boże, zbaw dusze nasze.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Wielkie są czyny dokonane przez wiarę! Oto pośrodku ognia, jakby na spokojnej wodzie, cieszył się św. męczennik Teodor, spalając się bowiem w ogniu, jako słodki chleb na całopalną żertwę Trójcy Świętej się ofiarował. Dla jego modlitw, Chryste Boże, zbaw dusze nasze.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Wszystkie przewyższające rozum, wszystkie sławne Twoje tajemnice, zapieczętowanej czystości i chronionego dziewictwa, okazałaś się prawdziwie Matką rodząc prawdziwego Boga, do którego módl się, aby zbawił dusze nasze.

Także: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Lektor czyta szesnastą kacyzmę:

PSALM 109

Psalm Dawidowi.

Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po prawicy mojej, aż położę wrogów Twych podnóżkiem nóg Twoich. Berło mocy pošle Tobie Pan z Syjonu i panuj wśród wrogów Twoich. Z Tobą władza w dniu potęgi Twojej, w światłości świętych Twoich, z łona przed jutrzeńką zrodziłem Ciebie. Poprzysiął Pan i nie cofnie słowa: Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka. Pan po prawicy Twojej w dniu gniewu swego skruszy królów. Będzie sądził narody, doprowadzi je do upadku, skruszy wiele głów na ziemi. Ze strumienia na drodze pić będzie, dlatego podniesie głowę.

PSALM 110

Alleluja.

Wysławiam Ciebie, Panie, całym sercem moim, w radzie sprawiedliwych i zgromadzeniu. Wielkie są dzieła Pańskie, wyszukane we wszystkich pragnieniach Jego. Dzieło Jego jest wspaniałe i godne, a sprawiedliwość Jego trwa na wieki wieków. Pamiętnymi uczynił cuda swoje, miłosierny i litościwy jest Pan. Pokarm daje tym, którzy się Go lękają, pamięta na wieki Przymierze swoje. Ukazał moc dzieł swoich ludowi swemu, dał im dziedzictwo narodów. Dzieła rąk Jego są prawdą i sądem, wszystkie przykazania Jego są wierne, umocnione na wieki wieków, uczynione w prawdzie i prawości. Wybawienie zesłał ludowi swemu, na wieki ogłosił Przymierze swoje, święte i budzące bojaźń jest imię Jego. Początkiem mądrości jest bojaźń Boża, rozum zaś dobry wszystkich, którzy ją spełniają, chwała Jego trwa na wieki wieków.

PSALM 111

Błogosławiony mąż, który boi się Pana, w przykazaniach Jego bardzo upodobał sobie. Silne będzie na ziemi potomstwo jego, ród sprawiedliwych zostanie pobłogosławiony. Chwała i bogactwo w domu jego, i sprawiedliwość jego trwa na wieki wieków. Zajaśnieje w ciemnościach światłość sprawiedliwym, bowiem On jest miłosierny, litościwy i sprawiedliwy. Dobry mąż szczodry i dający, przemyśli słowa swoje na sądzie, nie zachwieje się na wieki. W pamięci wiecznej będzie sprawiedliwy, nie ulęknie się złych pogłosek. Serce jego gotowe jest mieć nadzieję w Panu, umocni się serce jego i nie ulęknie się, aż wejrzy na wrogów swoich. Rozpędzi ich, da ubogim, sprawiedliwość jego będzie trwała na wieki wieków, róg jego podniesie się w sławie. Grzesznik ujrzy i zagniewa się, zębami swoimi zazgrzyta i upadnie, pragnienie grzesznika zginie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 112

Alleluja.

Chwalcie, dzieci, Pana, chwalcie imię Pańskie. Niech będzie imię Pańskie błogosławione odtąd i na wieki. Od wschodu słońca do zachodu chwalone jest imię Pańskie. Wielki nad wszystkimi narodami Pan, nad niebiosami chwała Jego. Któż jest jak Pan Bóg nasz, która mieszka na wysokościach, i na pokornych spogląda na niebie i na ziemi. Podnosi z ziemi nędzarza i z gnojowiska wywyższa ubogiego. Posadzi go z książętami, z książętami ludu swego. On pozwala nieplodnej mieszkać w domu jako matce cieszącej się dziećmi.

PSALM 113

Alleluja.

Gdy Izrael wychodził z Egiptu, dom Jakuba spośród ludu obcego, stał się Juda świętością Jego, Izrael władaniem Jego, morze ujrzało i uciekło, Jordan cofnął wody swoje. Góry podskakiwały jak baranki i pagórki jak jagnięta owcze. Cóż ci się stało, morze, żeś uciekło, i tobie, Jordanie, żeś cofnął wody swoje? Góry, czemu podskakiwałyście jak barany, a pagórki jak jagnięta owcze? Przed obliczem Boga poruszyła się ziemia, przed obliczem Boga Jakuba. On zamienił opokę w jeziora wody, a skały w źródła wód. Nie nam, Panie, nie nam, ale imieniu Twemu daj chwałę w miłosierdziu Twoim i prawdzie Twojej. Aby nigdy nie powiedziały narody: Gdzie jest Bóg ich? Bóg nasz na niebiosach i na ziemi, wszystko, co zechciał, uczynił. Bożki narodów są srebrem i złotem, dziełem rąk ludzkich. Mają usta i nie mówią, mają oczy i nie widzą. Mają uszy i nie słyszą, mają nozdrza i nie wąchają. Mają ręce i nie dotykają, mają nogi i nie chodzą, gardła ich nie wydają głosu. Niech będą im podobni ci, którzy je tworzą, i wszyscy, którzy pokładają w nich nadzieję. Dom Izraela ma nadzieję w Panu, On jest ich pomocą i obrońcą. Dom Aarona ma nadzieję w Panu, On jest ich pomocą i obrońcą. Bojący się Pana mają nadzieję w Panu, on jest ich pomocą i obrońcą. Pan wspomniął nas i pobłogosławił nas, pobłogosławił dom Izraela, pobłogosławił dom Aarona. Pobłogosławił bojących się Pana, małych i wielkich. Niech Pan wam przyda, wam i synom waszym. Bądźcie błogosławieni przez Pana, który stworzył niebo i ziemię. Niebo niebios jest Pana, ziemię zaś dał synom ludzkim. To nie martwi będą słać Ciebie, Panie, ani też zstępujący do otchłani, lecz my, żywi, będziemy błogosławić Pana odtąd i na wieki.

PSALM 114

Alleluja.

Umiłowałem Pana, albowiem usłyszał głos błagania mego, albowiem skłonił ucho swoje do mnie w dni moje, kiedy wzywałem. Ogarnęły mnie bóle śmiertelne, męki otchłani dosięgły mnie, spotkałem utrapienia i boleść, i imienia Pańskiego wezwałem. O Panie, wybaw duszę moją, bądź mi miłosierny, Panie, i sprawiedliwy, Bóg nam okazuje litość. Pan strzeże maluczkich, uniżyłem się i wybawił mnie. Powróć, duszo moja, do spoczynku swego, Pan uczynił ci dobro. Albowiem wyrwał duszę moją śmierci, oczy moje od łez i nogi moje od upadku. Będę podobiał się Panu w krainie żyjących.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 115

Alleluja.

Uwierzyłem, przeto przemówiłem: Bardzo jestem poniżony. Powiedziałem we wzburzeniu moim: Każdy człowiek jest kłamcą. Cóż oddam Panu za wszystko, co mi uczynił? Kielich zbawienia przyjmę i wezwę imienia Pańskiego. Śluby moje wypełnię Panu, wobec całego ludu Jego. Cenna jest przed Panem śmierć świętych Jego. O, Panie, jestem sługą Twoim i synem służebnicy Twojej, to Ty rozerwałeś więzy moje. Tobie złożę ofiary chwały i w imię Pana wołać będę. Śluby moje wypełnię Panu, wobec całego ludu Jego, ¹⁰na dziedzińcach domu Pańskiego, pośrodku ciebie, Jerozolimo.

PSALM 116

Alleluja.

Chwalcie Pana wszystkie narody, wysławiajcie Go wszyscy ludzie. Albowiem miłosierdzie Jego umocnione jest nad nami i prawda Pańska trwa na wieki.

PSALM 117

Alleluja.

Wysławiajcie Pana, bo jest dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. Niech mówi więc dom Izraela: Bo dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. Niech mówi więc dom Aarona: Bo dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. Niech mówią więc wszyscy lękający się Pana: Bo dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. W utrapieniu wzywałem Pana i usłyszał mnie, i wyzwolił. Pan jest pomocą moją i nie ulękne się, cóż może uczynić mi człowiek? Pan jest pomocą moją i z góry spojrzę na wrogów moich. Lepiej jest pokładać nadzieję w Panu, niż pokładać nadzieję w człowieku. Lepiej jest pokładać nadzieję w Panu, niż pokładać nadzieję w książkach. Wszyscy poganie otoczyli mnie, lecz w imię Pańskie sprzeciwiłem się im. Całkowicie mnie osaczyli, lecz w imię Pańskie sprzeciwiłem się im. Osaczyli mnie jak pszczoły plaster miodu i palili jak ogień ciernie, lecz w imię Pańskie sprzeciwiłem się im. Popchnięto mnie, abym upadł, lecz Pan podtrzymał mnie. Mocą moją i śpiewem moim jest Pan, On stał się zbawieniem moim. Głos radości i zbawienia w namiotach sprawiedliwych, prawica Pańska moc okaże. Prawica Pańska podniesie mnie, prawica Pańska moc okaże. Nie umrę, lecz będę żył i opowiadał dzieła Pańskie. Srodze Pan mnie ukarał, ale nie wydał mnie śmierci. Otwórzcie mi bramy sprawiedliwości, wszedłszy w nie, wysławiał będę Pana. Oto brama Pańska, przez nią wejdą sprawiedliwi. Wysławiał będę Ciebie, bo mnie wysłuchałeś, i stałeś się dla mnie zbawieniem. Kamień odrzucony przez budowniczych, on stał się kamieniem węgielnym, od Pana on jest i jest cudem w oczach naszych. Oto dzień, który

uczynił Pan, radujmy się w nim i weselmy. O, Panie, zbaw! O, Panie, pospiesz z pomocą! Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie, błogosławimy was z domu Pańskiego. Bóg i Pan, i objawił się nam, urządzimy procesję oczyszczającą do rogów ołtarza. Ty jesteś Bogiem moim i będę wysławiał Ciebie, Ty jesteś Bogiem moim i wywyższę Ciebie. Będę wysławiał Ciebie, bo mnie wysłuchałeś i stałeś mi się zbawieniem. Wysławiajcie Pana, bo jest dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Także mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Twoje jest panowanie i Twoje jest królestwo, i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Następnie katyzmy poetyckie męczennikom, ton 1:

Cierpienia wysławione godnością koron, sławni cierpiętnicy zostali przez Ciebie ukoronowani, Panie, gdyż cierpliwie znosząc rany zwyciężyli nieprawych i mocą Bożą z niebios przyjęli zwycięstwo, ich modlitwami wyzwól i mnie od niewidzialnego wroga, Zbawco, i zbaw mnie.

Stichos: Przedziwny jest Bóg w świętych swoich, Bóg Izraela.

Jako mężni rycerze jednomyślnie wierzący, nie ulękliście się gróźb prześladowców, święci, gorliwie przyszlście do Chrystusa, wzięwszy czcigodny krzyż i skończywszy bieg przyjęliście z niebios zwycięstwo, chwała umacniającemu was, chwała koronującemu was, chwała czyniącemu przez was wszystkim uzdrowienia.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Gdy Gabriel głosił Tobie, Dziewico, „Raduj się”, z jego głosem wcielił się w Ciebie, świętą arkę, Władca wszystkich, jak powiedział sprawiedliwy Dawid. Okazałaś się większą od nieba, nosiłaś bowiem swego Stwórcę. Chwała Temu, który wcielił się w Ciebie, chwała Temu, który narodził się z Ciebie, chwała Temu, który wyzwolił nas przez zrodzenie Twoje.

Także: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Lektor czyta siedemnastą katyzmę:

PSALM 118

Alleluja.

Błogosławieni nieskalani w drodze, którzy chodzą w Zakonie Pańskim. Błogosławieni badający świadectwa Jego, szukający Go z całego serca. Ci, którzy nie czynią nieprawości, chodzą drogami Jego. Ty nakazałeś przykazania Twoje pilnie zachowywać. Oby skierowały się drogi moje ku zachowaniu przykazań Twoich. Wtedy nie zawstydzę się, gdy patrzeć będę na wszystkie przykazania Twoje. Wysławiać będę Ciebie w prawości serca, ucząc się sprawiedliwych wyroków Twoich. Przykazania Twoje będę zachowywał, nie opuszczaj mnie nigdy. Jak młodzieniec zachowa w czystości drogę swoją? Jeśli zachowa słowa Twoje. Całym sercem moim szukam Ciebie, nie daj mi odstąpić od przykazań Twoich. W sercu moim ukryłem słowa Twoje, abym nie zgrzeszył przeciw Tobie. Błogosławiony jesteś Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Wargami moimi opowiadam wszystkie wyroki ust Twoich. Na drodze świadectw Twoich raduję się, jak największym skarbem. W przykazaniach Twoich pograżę się i zrozumieć drogi Twoje. Przykazań Twoich nauczę się, nie zapomnę słów Twoich. Odpląć słudze Twemu, aby żył i zachowam słowa Twoje. Otwórz oczy moje i zrozumieć cuda nauki Twojej. Przechodniem jestem na ziemi, nie ukrywaj przede mną przykazań Twoich. Umiłowała dusza moja wyroki Twoje każdego czasu. Zgromiłeś hardych, przekłęci są ci, którzy odstępują od przykazań Twoich. Zdejm ze mnie szyderstwo i wzgardę, bo strzegę świadectw Twoich. Chociaż zasiedli książęta i zmawiają się przeciwko mnie, sługa Twój rozmyśla o przykazaniach Twoich. Gdyż świadectwa Twoje są dla mnie pouczeniem i rady Twoje są doradcami moimi. Przyłgnęła do prochu dusza moja, zachowaj mnie wedle słowa Twego. Drogi moje opowiedziałem i wysłuchałeś mnie, naucz mnie przykazań Twoich. Drogę przykazań Twoich daj mi zrozumieć, a rozpamiętywać będę cuda Twoje. Dusza moja ustaje od smutku, umocnij mnie w słowach Twoich. Drogę niesprawiedliwości oddal ode mnie, i prawem Twym zmiłuj się nade mną. Drogę prawdy wybrałem, i wyroków Twych nie zapomniałem. Przyłgnąłem do świadectw Twoich, Panie, nie zawstydzaj mnie. Drogą przykazań Twoich pobiegnę, gdy serce moje rozszerzysz. Ukaż mi, Panie, drogę ustaw Twoich, a będę jej strzegł do końca. Daj mi zrozumienie, a zachowywać będę Prawo Twoje i strzec go z całego serca. Skieruj mnie na ścieżkę przykazań Twoich, bo w nich upodobałem sobie. Skłoń serce moje do świadectw Twoich, a nie do żądzy zysku. Odwróć oczy moje, aby nie patrzyły na marność, w drodze Twojej żyw mnie. Postaw słudze Twemu słowo Twoje ku bojaźni Twojej. Odwróć pohąbnienie moje, którego się lękam, bo wyroki Twoje są dobre. Oto pragnę przykazań Twoich, w sprawiedliwości Twojej zachowaj życie moje. Niech przyjdzie na mnie zmiłowanie Twoje, Panie, zbawienie Twoje wedle słowa Twego. I dam odpowiedź tym, którzy ze mnie szydzą, bo ufam słowom Twoim. Nie odejmuj nigdy od ust moich słowa prawdy, bo w wyrokach Twoich pokładam nadzieję. I zachowam Prawo Twoje zawsze, na wieki i na wieki wieków. I będę chodził wolną drogą, bo przykazań Twoich pożądałem. I będę

mówił o świadectwach Twych przed królami, i nie zawstydzę się. Będę uczył się przykazań Twoich, które bardzo umiłowałem. Podniosę ręce moje ku przykazaniom Twoim, które umiłowałem, i będę rozmyślał o przykazaniach Twoich. Wspomnij na obietnicę Twoją daną słudze Twemu, w której dałeś mi nadzieję. To mnie pocieszy w nieszczęściu moim, bowiem słowo Twoje daje mi życie. Pyszni przekraczają bardzo Prawo, od Prawa Twego nie odstępiałem. Wspominam wyroki Twoje odwieczne, Panie, i to pociesza mnie. Ból ogarnął mnie z powodu grzesznych, którzy porzucają Prawo Twoje. Pieśnią są dla mnie przykazania Twoje na miejscu pielgrzymowania mego. Wspominam w nocy imię Twoje, Panie, i Prawo Twoje zachowuję. Tak mi się stało dlatego, że przykazań Twoich strzegłem. Rzekłem: Pan jest moją częścią, będę przestrzegał Prawo Twoje. Modłę się przed obliczem Twoim z całego serca mego, zmiłuj się nade mną wedle słowa Twego. Myślę o drogach Twoich i zwracam nogi moje ku świadectwom Twoim. Spieszę i nie zwlekam z zachowaniem przykazań Twoich. Więzy ludzi grzesznych oplótły mnie i prawa Twego nie zapomniałem. O północy wstaję, aby wysławiać sprawiedliwe wyroki Twoje. Jestem współnikiem wszystkich lękających się Ciebie i zachowujących przykazania Twoje. Zmiłowania Twego, Panie, pełna jest ziemia, przykazań Twych naucz mnie. Dobrodziejstwo wyświadczyłeś słudze Twemu, Panie, wedle słowa Twego. Dobrodziejstwa i kary, i wiedzy naucz mnie, bo przykazaniom Twoim zawierzyłem. Zanim ukorzyłeś mnie, zgrzeszyłem, ale zachowałem słowo Twoje. Dobry jesteś Panie, i w dobroci Twojej naucz mnie przykazań Twoich. Przeciw mnie pomnożyła się niesprawiedliwość pysznych, ja zaś całym sercem strzegę przykazań Twoich. Skwaśniało jak mleko serce ich, ja zaś w Zakonie Twoim pouczam się. Dobrze mi, że ukorzyłeś mnie, bo nauczyłem się przykazań Twoich. Lepszy jest dla mnie Zakon ust Twoich, niż tysiące złota i srebra.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ręce Twoje uczyniły mnie i ukształtowały, daj mi zrozumienie i nauczę się przykazań Twoich. Którzy boją się Ciebie, zobaczą mnie i uradują się, bo w słowach Twoich złożyłem nadzieję. Wiem, Panie, że sprawiedliwe są wyroki Twoje, i żeś mnie słusznie ukorzył. Niech stanie się miłosierdzie Twoje, abyś pocieszył mnie według słowa Twego, danego słudze Twemu. Niech przyjdą na mnie zmiłowania Twoje i będę żył, bo Zakon Twój jest dla mnie pouczeniem. Niech pohańbieni będą pyszni, bo niesprawiedliwie mnie gnębili, ja zaś zagłębię się w przykazania Twoje. Niech zwrócą się ku mnie, którzy boją się Ciebie, i którzy znają świadectwa Twoje. Niech będzie serce moje nieskalane w przykazaniach Twoich, abym nie był zawstydzony. Tęskni do zbawienia Twego

dusza moja, w słowach Twoich złożyłem nadzieję. Tęsknią oczy moje do słowa Twego, i mówię: Kiedyż mnie pocieszysz? Gdyż byłem jak miech wysuszony w dymie, ustaw Twoich nie zapomniałem. Ileż jeszcze dni sługi Twego? Kiedyż uczynisz sąd nad prześladowającymi mnie? Nieprawi mówią mi słowa pyszne, nic nie ma nad Prawo Twoje. Wszystkie przykazania Twoje są prawdą, niesłusznie mnie prześladowają, pomóż mi! Omalże nie zgładzili mnie z ziemi, ja zaś nie odstąpiłem od przykazań Twoich. Wedle miłosierdzia Twego zachowaj me życie i zachowam świadectwa ust Twoich. ⁸Na wieki, Panie, słowo Twoje trwa na wieki. Z pokolenia na pokolenie prawda Twoja, Tyś umocnił ziemię i trwa. Wedle wyroków Twoich trwa dzień, bo wszystko służy Tobie. Gdyby Prawo Twoje nie było pouczeniem moim, wtedy zginąłbym już w nieszczęściu moim. Na wieki nie zapomnę przykazań Twoich, bo w nich dałeś mi życie. Twój jestem, zbaw mnie, bo przykazań Twoich szukałem. Czekali na mnie grzesznicy aby mnie zgubić, świadectwa Twoje zrozumiałem. Wszelkiej doskonałości widziałem granicę, Prawo Twoje szerokie jest bez miary. Jakże umiłowałem Zakon Twój, Panie, przez cały dzień rozmyślałem o nim. Od nieprzyjaciół moich mędrszymi czynią mnie przykazania Twoje, bo na wieki są moimi. Nad wszystkich nauczycieli moich stałem się mądrzejszy, bo świadectwa Twoje są dla mnie pouczeniem. Nad starców stałem się mądrzejszy, bo przykazań Twoich strzegę. Od wszelkiej złej drogi powstrzymuję nogi moje, aby zachować słowa Twoje. Od wyroków Twoich nie odstąpiłem, bo ustanowiłeś mi Zakon. Jak słodkie są naszemu podniebieniu słowa Twoje, słodsze nad miód ustom moim. Z przykazań Twoich nabyłem mądrość, dlatego znienawidziłem wszelką drogę kłamliwą. Latarnią dla nóg moich jest prawo Twoje i światłem na ścieżkach moich. Przysiągłem i postanowiłem zachować wyroki sprawiedliwości Twojej. Udrczony jestem bardzo, Panie, spraw, abym żył według słowa Twego. Ofiarowania ust moich upodobać racz, Panie, i wyroków Twoich naucz mnie. Dusza moja zawsze w ręku Twoim, i Prawa Twego nie zapominam. Zastawili grzesznicy sidło na mnie, ale od przykazań Twoich nie odszedłem. Odziedziczyłem świadectwa Twoje na wieki, bowiem one są radością serca mego. Nakłoniłem serce moje do wypełniania przykazań Twoich, na wieki za wdzięczność. Przestępców Zakonu znienawidziłem, Prawo zaś Twoje umiłowałem. Pomocą moją i wspomozieniem moim jesteś Ty, w słowach Twoich pokładam nadzieję. Odstąpcie ode mnie, nikczemni, i będę przestrzegał przykazań Boga mego. Wspieraj mnie wedle słowa Twego, a będę żył, nie zawstydz mnie w oczekiwaniu moim. Pomóż mi, a będę ocalony, i będę zawsze przestrzegał przykazań Twoich. Wzgardziłeś wszystkimi, którzy odchodzą od przykazań Twoich, bo nieprawe są ich myśli. Niszczysz wszystkich grzeszników ziemi, przeto umiłowałem świadectwa Twoje. Przybij do bojaźni Twojej ciało moje, bowiem wyroków Twoich się lękam. Czyniłem sąd i sprawiedliwość, nie wydawaj mnie ciemnościom moim. Przyjmij sługę Twego w dobrym bycie, aby nie rzucali na mnie oszczerstw pyszni. Oczy moje stęskniły się za zbawieniem Twoim i za słowem sprawiedliwości Twojej. Uczyn

ze sługą Twoim wedle miłosierdzia Twego i przykazań Twoich naucz mnie. Sługą Twoim jestem, oświeć mnie, i poznam świadectwa Twoje. Czas zacząć posługę Panu, pogwałcili Zakon Twój. Przeto umiłowałem przykazania Twoje nad złoto i chryzolit. Przeto wszystkie przykazania Twoje naśladowuję, wszelką drogę niesprawiedliwości znieawidziłem. Cudowne są świadectwa Twoje, przeto przestrzega ich dusza moja. Objawienie słów Twoich oświeca i rozumnymi czyni dzieci. Usta moje otwieram i wzdycham, albowiem pragnę przykazań Twoich.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, jak zwykłeś czynić miłującym imię Twoje. Krokami moimi kieruj wedle słowa Twego, niech nie owładnie mną wszelka nieprawość. Wybaw mnie od oszustw ludzi, i zachowam przykazania Twoje. Oblicze Twoje rozjaśnij nad sługą Twoim, i naucz mnie przykazań Twoich. Strumienie łez wyprowadźcie oczy moje, bowiem nie zachowałem Zakonu Twego. Sprawiedliwy jesteś, Panie, i prawe są wyroki Twoje. Ustanowiłeś sprawiedliwość, świadectwa Twoje i prawdę całkowitą. Pożera mnie gorliwość Twoja, bo zapomnieli słów Twoich wrogowie moi. Czyste jest bardzo słowo Twoje i sługa Twój umiłował je. Chociaż jestem mały i uniżony, przykazań Twoich nie zapomniałem. Sprawiedliwość Twoja jest sprawiedliwością na wieki, i Zakon Twój jest prawdą. Ucisk i utrapienie dosięgły mnie, przykazania Twoje są moim pouczeniem. Sprawiedliwe są świadectwa Twoje na wieki, oświeć mnie i żył będę. Wołam z całego serca mego, wysłuchaj mnie, Panie, przykazania Twoje zachowywać będę. Wołam do Ciebie, zbaw mnie, i zachowam świadectwa Twoje. Wstaję o świtanu i wołam, w słowach Twoich mam nadzieję. Oczy moje otwarte o poranku, aby uczyć się słów Twoich. Głos mój usłysz, Panie, wedle miłosierdzia Twego, wedle wyroku Twego zachowaj me życie. Zbliżają się, którzy czynią mi nieprawość, od Zakonu Twego oddalili się. Blisko jesteś, Panie, i wszystkie drogi Twoje są prawdą. Od dawna poznałem ze świadectw Twoich, żeś na wieki je ugruntował. Spójrz na nędzę moją i wyzwól mnie, bo Zakonu Twego nie zapomniałem. Osądź moją sprawę i wybaw mnie, dla słowa Twego zachowaj me życie. Dalekie jest od grzeszników zbawienie, bo przykazań Twoich nie pożądam. Zmiłowania Twoje liczne są, Panie, wedle wyroków Twoich zachowaj me życie. Wielu jest prześladowców i dręczycieli moich, od świadectw Twoich nie odszedłem. Widziałem odstępców i miałem ich w obrzydzeniu, bowiem słów Twoich nie zachowali. Patrz, przykazania Twoje umiłowałem, Panie, wedle miłosierdzia Twego zachowaj życie moje. Osnową słów Twoich prawda i na wieki każdy wyrok sprawiedliwości Twojej. Książęta ścigają mnie bez powodu,

i przed słowami Twoimi drży serce moje. Raduję się słowy Twoimi, jak ten, kto znalazł zdobycz wielką. Kłamstwo znieawidziłem i brzydzę się nim, Zakon zaś Twój umiłowałem. Siedem razy na dzień wysławiam Ciebie, dla wyroków sprawiedliwych Twoich. Pokój obfity miłującym Zakon Twój, nie zgorszą się nigdy. Wyglądałem zbawienia Twego, Panie, i nakazy Twoje umiłowałem. Ustrzeże dusza moja świadectwa Twoje, i umiłuje je wielce. Ustrzeżę przykazań i świadectw Twoich, bo wszystkie drogi moje są przed Tobą, Panie. Niech dojdzie modlitwa moja do Ciebie, Panie, wedle słowa Twego oświeć mnie. Niech przyjdzie modlitwa moja do Ciebie, Panie, wedle słowa Twego zbaw mnie. Odezwą się usta moje pochwalnym hymnem, kiedy nauczysz mnie przykazań Twoich. Opiewać będzie język mój słowa Twoje, bo wszystkie przykazania Twoje są sprawiedliwe. Niech będzie ręka Twoja ku zbawieniu memu, bo przykazania Twoje wybrałem. Zapragnąłem zbawienia Twego, Panie, i Zakon Twój jest pouczeniem moim. Spraw, aby żyła dusza moja i sławiła Ciebie, i oby wyroki Twoje pomogły mi. Zbłądziłem jak owca zagubiona, odszukaj sługę Twego, bo przykazań Twoich nie zapomniałem.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Także mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem jesteś Bogiem dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Następnie kacyzmy poetyckie, ton 3:

Głosząc wiarę prawosławną wygasileś oszustwo błędnej nauki, zniszczyłeś bezbożność pogańską i stałeś się ofiarą całopalną Bogu, cudami zraszasz krańce świata, sławny męczenniku módl się do Chrystusa Boga, aby dał nam wielkie miłosierdzie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Jako dar Boży ku zbawieniu całego świata dał Ciebie Pan i umocnił w cierpieniach, przeto ulecz nasze choroby duchowe i zwycięż żądze cielesne, męczenniku Teodorze, módl się do Chrystusa Boga, aby dał nam wielkie miłosierdzie.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Nieogarnionego Boga w łonie Twoim nosiłaś, przeczysta Dziewico, przed wiekami z Ojca nieskazitelnie zajaśniałego, Słowo Hipostatyczne i Syna Jednoistotnego, do którego z prorokami, męczennikami, ascetami, poszczaćymi i sprawiedliwymi módl się, aby dał nam odpuszczenie grzechów.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

Następnie: Zbaw, Panie, Twój lud i pobłogosław Twoje dziedzictwo, nawiedz Twój świat miłosierdziem i łaskami, podnieś róg chrześcijan prawosławnych i ześlij na nas obfite miłosierdzie Twoje, dla modlitw Przczystej Pani naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, mocą świętego i życiodajnego krzyża, przez wstawiennictwo czcigodnych niebieskich mocy bezcielesnych, czcigodnego sławnego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela Jana, świętych sławnych i godnych chwały Apostołów, świętych ojców naszych, powszechnych wielkich Nauczycieli i Hierarchów Bazylego Wielkiego, Grzegorza Teologa i Jana Chryzostoma, patriarchów Aleksandrii Atanazego i Cyryla, świętego ojca naszego cudotwórcy Mikołaja arcybiskupa Miry Licyjskiej, świętych równych Apostołom Nauczycieli Słowian Cyryla i Metodego, świętych sławnych i zwycięskich męczenników, czcigodnych i Boga w sercu noszących ojców naszych, świętego męczennika dziecko Gabriela Zabłudowskiego, świętego męczennika Maksyma Gorlickiego, świętego męczennika archimandrytę Grzegorza, świętych męczenników chełmskich i podlaskich, świętych i sprawiedliwych Bożych Rodziców Joachima i Anny, świętego **N.** patrona tej świątyni i świętego **N.**, którego pamięć dzisiaj obchodzimy i wszystkich świętych, modlimy się do Ciebie, wielce miłosierny Panie, wysłuchaj nas grzesznych, modlących się do Ciebie, i zmiłuj się nad nami.

Chór: Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Kapłan donośnie: Przez miłosierdzie, łaskę i przyjaźń do człowieka Jednorodzonego Twego Syna, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także śpiewamy kanon świątyni z hirmosami po dwa razy. I świętego Teodora na osiem. Mówimy pieśń **Śpiewajmy Panu**, oba chóry, każdy chór swój stichos.

Pieśń 1

Stichos: **Ś**piewajmy Panu, chwalebnie bowiem się wysławił, gdy konia i jeźdźca pograżył w morzu.

Stichos: **W**spomożyciel i obrońca stał się moim zbawieniem, to mój Bóg i wysławię Go, Bóg Ojca mego i wywyższę Go, chwalebnie bowiem się wysławił.

Stichos: **P**an, mocarz wojny, Pan jest imię Jego. Rydwany faraona i wojsko jego rzucił w morze.

Stichos: **W**ybornych wodzów zatopił w Czerwonym Morzu.

Stichos: **P**okryła ich otchłań, pograżyli się w głębinie jak kamień.

Stichos: **P**rawica Twoja, Panie, zasłynęła w mocy, prawa ręka Twoja, Panie, skruszyła wrogów i wielkością chwały Twojej starłeś przeciwników.

Stichos: **P**osłałeś im gniew Twój i spalił ich jak słomę. Pod tchnieniem zapalczywości Twojej rozstały się wody.

Stichos: **Ż**ywioły płynne stanęły jak wały pośrodku morza.

Śpiewamy hirmos kanonu świątyni.

Stichos: **R**zekł wróg: „Będę ścigał, pochwycę, zdobycz podzielę, nasycę duszę moją, zabiję mieczem moim, panować będzie ręka moja”.

Powtórnie śpiewamy hirmos kanonu świątyni.

Stichos: **P**osłałeś ducha Twego i przykryło ich morze, zatoneśli jak ołów w słonej wodzie.

Troparion z kanonu świątyni.

Stichos: **K**tóż jest pośród bogów podobny Tobie, Panie? Któż jest podobny, wysławiony w świętych, przedziwny w chwale, cuda czyniący?

Troparion z kanonu świątyni.

Stichos: **W**yciągnąłeś prawicę swą i pożarła ich ziemia. Prowadziłeś w sprawiedliwości Twojej lud swój, który wybawiłeś.

Troparion z kanonu świątyni.

Stichos: **U**cieszyłeś mocą Twoją w świętym przybytku Twoim. Usłyszały to narody i wystraszyły się, strach padł na mieszkańców filistyńskiej ziemi.

Tu czytamy kanon świętego Teodora:

Stichos: **P**rzerażili się wtedy władcy Edomu, książąt Moabu ogarnęła bojaźń, truchleją z trwogi wszyscy mieszkańcy Kanaanu.

Ten, który wszystko przewyższa, Ciebie w niewypowiedziany sposób rodzącą wszystkim postawił jako najwyższą spośród swoich wybranych. Przeto dzisiaj wysławiając męczennika ukoronowanego wieńcem zwycięstwa, Ciebie najpierw wysławiamy, przez wszystkich opiewaną.

Stichos: **O**władnęły nimi strach i przerażenie, wobec mocy ramienia Twego skamienieli.

Wielkiego wśród męczenników, świętego cierpiętника, znakomitego i sławnego w cudach, znanego od krańców ziemi aż do krańców, w pieśniach wysławię Teodora.

Stichos: **A**ż przejdzie lud Twój, Panie, aż przejdzie lud, któryś sobie nabył.

Radosny dzień zajaśniał w nieszczęściach i rozjaśni narzekania, przedświąteczne początki z daleka jaśnieją łaską Bożego męczennika.

Stichos: Wprowadziłeś ich i osadziłeś na górze dziedzictwa Twego, w miejscu, które uczyniłeś mieszkaniem swoim, Panie, w świątyni, którą przygotowały ręce Twoje.

Kościół kropi oczyszczenie, krwią świętego zabicie, które przyjął ofiarowany i jako ofiara został przyjęty cierpiący dla Boga ze względu na Jego chwałę.

Stichos: Pan króluje na wieki i na zawsze! Gdy weszły w morze konie faraona z rydwanami i jeźdźcami.

Przedziwny wśród świętych zaiste, Boże, zadziw mnie miłosierdziem Twoim, Chryste, dając mi słowo, abym wspaniale wysławiał Twego męczennika.

Stichos: Pan przywiódł na nich z powrotem wodę morską, synowie zaś Izraela przeszli suchą nogą pośrodku morza.

Okazałeś zdecydowanie w cierpieniach i cierpliwość w bólach, cierpiętniku Chrystusowy, przeto szybko okaż nam jeszcze pomoc Twoją, Teodorze.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Okrutny prześladowca chciał z jego duszy wyrzeć pobożną wiarę ojców, niegodnym zamiarem w Boga uderzając i na zawsze odszedł.

I teraz, i na zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przepowiednie wymownych w Bogu mężów, dawno temu wygłoszone, jawnie spełniły się w Tobie, Matko Dziewico, albowiem zrodziłaś prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka, co przewyższa naturę i jest zdumiewające.

Także katabasja: Otworzę me usta i napelnę się duchem, zaśpiewam mój poemat Matce Króla, świetliście zatryumfuję, i ciesząc się wyśpiewam wszystkie Twoje cuda.

Pieśń 3

Umocnione jest serce moje w Panu, podniesiony jest róg mój w Bogu moim, rozwarły się usta moje na wrogów moich, gdyż rozweseliłem się ze zbawienia Twego.

Albowiem nikt nie jest święty jak Pan, nikt nie jest sprawiedliwy jak Bóg nasz, nikt nie jest bardziej święty od Niego.

Nie chwalcie się i nie mówcie słów pełnych pychy, z ust waszych niech nie wychodzą słowa wyniosłe.

Albowiem Pan jest Bogiem wszechwiedzącym i Bogiem przygotowującym zamysły swoje.

Łuk mocarzy osłabnie, a słabi przepasują się mocą.

Tu śpiewamy hirmos kanonu świątyni.

Mający chleb będą go pozbawieni, a głodni odziedziczą ziemię.

Powtórnie śpiewamy hirmos kanonu świątyni.

Albowiem niepłodna rodzi siedmioro, a wielodzietna więdnie.

Czytamy troparion świętego.

Pan daje śmierć i życie, wtrąca do otchłani i zeń wyprowadza.

Czytamy troparion świętego.

Pan uboży i wzbogaca, poniża i wywyższa. Z pyłu ziemi podnosi biedaka, z barłogu dźwiga nędzarza.

Czytamy troparion świętego.

By go wśród możnych ludzi posadzić, by dać mu tron chwały.

Czytamy troparion świętego.

Daje spełnienie próśb modłacemu się i błogosławi lata sprawiedliwego.

Tu czytamy kanon świętego Teodora:

Chrześcijanie chcący widzieć dzień Twego Syna, Władczyni, dzisiaj czynią temu przedświęcie, przynosząc Tobie przykłady Twego sławnego cierpiętника.

Albowiem nie umacnia się potężny mąż mocą swoją, Pan słabym uczyni wroga swego, Pan Święty.

Zwyciężają wszelkimi obrazami lepsze, wielki bowiem wśród męczenników zamienił na wesele czasowy ból, zaoczne skalanie zamieniwszy na sławny post.

Niech mądry nie chwali się mądrością swoją i niech silny nie chwali się siłą swoją, i niech bogaty nie chwali się bogactwem swoim.

Właściwy i podobny Tobie dar, bowiem od swoich, męczenniku, ich bowiem sam zamieszkałeś w tej Twojej części, pełni radości dary pochwalne Tobie przynosimy.

Ten, kto się chwali, niech się chwali, że rozumie i zna Pana, czyni sąd i sprawiedliwość pośrodku ziemi.

Najlepszy fundament położyłeś Twoimi wielkimi czynami, nadprzyrodzonym męstwem wspaniale zrzuciłeś odważnie bestię wszystko pustoszącą i dyszącą mordem, jako bezradną.

Pan wstąpił na niebiosa i zagrział, to On sędzi krańce ziemi, będąc sprawiedliwym.

Najpierw szeptał fałszywie do uszu Ewy i tak samo zwiódł Adama oszustwem, a teraz ten sam jad złości rozlał z fałszem.

I da moc królowi naszemu i podniesie róg pomazańca swego.

Oszustem będąc, karmił swoją wściekłość przeciwko sprawiedliwie żyjącym, wyszukując właściwego czasu, w którym uczyni najbardziej nieprawą obrzydliwość.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Dzisiaj nastał początek świętego postu, w którym każdy chrześcijanin oczyściwszy siebie samego przez wstrzemięźliwość, stroni od wszystkiego.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Władcza nadziejo świata, opieko i orędownictwo, Najświętsza Dziewico, nie pogardź modlitwami sług, Dobra, zawsze wysławiających Ciebie z miłości.

Katabasja: Bogurodzico, żywe i nieskalane źródło, umocnij tych, którzy Tobie śpiewają, i w Twej Boskiej sławie uczynić godnymi wieńców chwały.

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Ty jesteś Bogiem naszym i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także kacyzma, ton 8:

Prosimion: Mądrości Słowo.

Przyjąwszy Boży oręż i zrzuciwszy fałsz bożków, aniołów pobudziłeś, aby wysławiali Twoje czyny. Rozpaliwszy bowiem rozum Bożym pragnieniem, śmiercią w ogniu mężnie pogardziłeś, przeto zgodnie z posiadanyim imieniem daruj proszącym Ciebie Boże dary, dając uzdrowienia, męczenniku Teodorze. Módl się do Chrystusa Boga, aby dał odpuszczenie grzechów świętującym z miłością świętą pamięć Twoją.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Nie poddałeś się namowom Maksymiana, zachowałeś zaś mężnie słowa Chrystusa, pogański chram spopieliłeś ogniem, męką zwyciężyłeś przeciwnika, proroczo przeszedłeś przez ogień jak po wodzie, przeto jako godną zapłatę za czyny toczysz uleczenia, cierpiętniku Teodorze. Módl się do Chrystusa Boga, aby dał odpuszczenie grzechów świętującym z miłością pamięć Twoją.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Jako najczystsza Oblubienica Stwórcy, jako nieznająca męża Matka Zbawiciela, jako mieszkanie Najwyższego, Dziewico, mnie będącego mieszkaniem plugawym i będącego w duchu placem zabaw dla biesów, pospiesz i wybaw mnie z ich ucisku, któraś zdobyła świetliste mieszkanie cnót, niezniszczalny przybytku Światłości. Rozpędź obłok żądz i uczyni mnie Twymi modlitwami godnym światłości niebios oraz niezachodzącej Światłości.

Pieśń 4

Panie, usłyszałem wieść od Ciebie i uląknęłam się, Panie, poznałam czyny Twoje i przeraziłam się.

Gdy smucić się będzie dusza moja w gniewie, wspomnisz na miłosierdzie Twoje.

Bóg przyjdzie z Południa i Święty z góry ocienionej czaszy.

Pokryła niebiosy cnota Jego i chwały Jego pełna jest ziemia.

Włożyłeś w głowy nieprawych śmierć, na koniec podniosłeś więzy aż do szyi.

Śpiewamy hirmos kanonu świątyni.

Rozsiekałeś w gniewie głowy możnych, toczą bój, rozwiążą więzy swoje jak ten, co w ukryciu wyniszcza biednego.

Powtórnie śpiewamy hirmos kanonu świątyni.

Schowałam się i ulękło się serce moje na głos modlitwy ust moich.

Troparion świątyni.

I trwoga wstąpiła w kości moje, zachwiała się we mnie moc moja.

Troparion świątyni.

Spoczne w dniu utrapienia mego, abym wszedł w lud przyjscia mego.

Troparion świątyni.

Drzewo figowe nie rozwija bowiem pąków, nie dają plonu winnice.

O, nowe i sławne zjednoczenie i połączenie! Z dziewictwem połączył zrodzenie rodzący się Bogoczłowiek, smutnym dniom daje wesele, czcząc swego męczennika.

Zawiódł owoc oliwek, a pola nie dają żywności.

Patrz, jak miłując Chrystusa walczył dla Chrystusa, bowiem wrogów Pana gorliwością i ogniem zgubił, i siebie jako dobrą oraz przyjemną ofiarę Bogu gorliwie oddał.

Owce trzody znikają z braku pokarmu i nie ma wołów przy żłobach.

Zwycięski w cierpieniach odważnie umiera, z męstwem mówiąc i pogardzając męką zadziwił widzów, stając się nowym i sławnym widowiskiem całego stworzenia.

Ja mimo to rozraduję się w Panu, rozweselę się w Bogu, Zbawicielu moim.

Nie zostanie skruszona kość Boga i Władcy mego, o cierpliwości!, i po zabiciu cierpiąca! Jego zaś rycerza ogień przyjął i koło zawstydziło się, dotknąwszy zmarłego.

Pan Bóg mój jest mocą moją i uczyni nogi moje doskonałymi.

Bezbożny gromadzi radę, patrzcie, jak zaiste jest strasznie, zamierza bowiem, nędzny, przez skalane pokarmy skalać ludzi Chrystusowych.

Wprowadzi mnie na wyżyny, abym zwyciężył w pieśni Jego.

Bezbożny przemieni zamiar w czyn, zakaże bowiem czystych pokarmów i nakaże, aby je skalać krwią.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Wszystkim chrześcijanom stała się jawną i ogłoszoną nieprawość, przeto gdy się o niej dowiedzieli, zbiegli się wszyscy do świętej świątyni Pana.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ciebie, która zrodziłaś przedwiecznie zrodzonego z Ojca, teraz wierni błagamy jako Orędowniczkę, dla Jej modlitw stań się, Chryste, łaskawym dla sług Twoich.

Katabasja: Jezus Najwyższy Bóg, który zasiada w chwale na tronie Bóstwa, przybywa w lekkim obłoku, i swoją najczystsza dłonią zbawia tych, którzy śpiewają: Chryste, chwała mocy Twojej.

Pieśń 5

Od nocy czuwa duch mój dla Ciebie, albowiem światłością są przykazania Twoje na ziemi.

Nauczcie się sprawiedliwości mieszkańcy ziemi.

Panie, ręka Twoja wzniesiona, a oni jej nie widzą, niech ujrzą ku swemu zawstydzeniu.

Śpiewamy hirmos świątyni.

Zawiść ogarnie lud nieukarany i teraz ogień pochłonie wrogów.

Powtórnie śpiewamy hirmos świątyni.

Panie Boże nasz, daj nam pokój, wszystko bowiem dałeś nam.

Troparion świątyni.

Panie Boże nasz, nabaądź nas, Panie, poza Tobą innego nie znamy, imię Twoje wysławiamy.

Troparion świątyni.

Umarli nie ożyją, ani nie zmartwychwstaną cienie.

Troparion świątyni.

Dlatego też Tyś ukarał ich i unicestwił, i zabrałeś wszystkich ich mężczyzn.

Troparion świątyni.

Dodaj im zła, Panie, dodaj zła sławnym ziemi.

Tu czytamy kanon świętego Teodora.

Dzisiaj otwierają się przedsionki łaski i spoczynek teraz przedstawia przedświątne zmartwychwstanie, tak świetliście czcimy świetlistą Władczynię i sławnego męczennika.

Panie, w utrapieniu wspomnieliśmy Ciebie, w utrapieniu mała kara Twoja na nas.

Bóg daje dar o imieniu Teodor tym, którzy umiłowali objawionego Umiłowanego objawienie, Stwórcę sławnych dzieł i mocy Bożych, wszystko samemu czyniącego.

Jak brzemienna, bliska chwili rodzenia w bólu swoim krzyczy, takimi myśmy się stali przed Tobą.

Nic nie mają do męczennika Twoje łuki i strzały, wrogu zbawienia ludzkiego, zmarły bowiem żyje i ocknął się, sprzeciwia się Twoim oszustwom, zbawiając każdego prawosławnego.

Nie upadniemy, lecz upadną mieszkańcy ziemi.

Przedziwny był Twój cud, Boża Dziewico, bowiem cierpiętniczymi świadectwami przyjął wiarę niewzruszoną i zawsze trwa, wzbudzając podziw i z wiarą jest czczony.

Ożyją umarli i powstaną będący w grobach, i rozradują się wszyscy na ziemi.

Ówczesny biskup przeraził się, gdy poznał zamiar bezbożnego, w pieśniach całonocnych błagał Boga, aby nie odrzucał do końca ludzi jemu powierzonych.

Rosa bowiem od Ciebie jest im uleczeniem, a ziemia nieprawych upadnie.

Zaiste szybki pomocniku dla tych, którzy w prawdzie i gorącej wierze przyzywają Ciebie, nie odrzucaj ich próśb, lecz wyproś im jak najszybsze odpuszczenie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Przez wyższych pomocników czym prędzej jest posyłany na ziemię cierpiętnik Teodor i objawia się arcypasterzowi, ucząc jak rozbić nieprawy zamiar.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Nikt, kto z wiarą gorącą przypada do Twojej opieki, Władczyni, nie zostanie zawstydzony, prosi o łaskę i otrzymuje dar ku jak najszybszemu i pożytecznemu realizowaniu prośby.

Katabasja: Wszystko ulękło się Boskiej Twojej chwały, Oblubienico niezaślubiona, Ty bowiem nosiłaś w swym łonie Boga rządzącego wszystkimi rzeczami i zrodziłaś Przedwiecznego Syna, który daje zbawienie wszystkim Ciebie sławiącym.

Pieśń 6

Pierwszy chór śpiewa hirmos kanonu świątyni.

Drugi chór śpiewa hirmos kanonu świątyni.

Zawołałem w utrapieniu moim do Pana Boga mego, i usłyszał mnie.

Czytamy troparion świątyni.

Rzuciłeś mnie na głębię morską i rzeki otoczyły mnie.

Troparion świątyni.

Wszystkie nawałnice Twoje i fale Twoje przyszły na mnie.

Troparion świątyni.

Jakże choć tyle osiągnę, by móc wejrzeć na przybytek święty Twój?

Troparion świątyni.

Wody rozlały się aż do duszy mojej, ostatecznie ogarnęła mnie otchłań.

Tu czytamy kanon świętego Teodora.

Nie mogą pościć przyjaciele i synowie Twojej komnaty weselnej, Zbawco, Ciebie bowiem Oblubieńca z Matką i Przyjacielem Twoim serdecznie goszczą i służą.

Głowa moja opadła w rozpadliny gór, zstąpiłem w ziemię, zawory ziemi zostały zamknięte na zawsze.

Odstąpiłeś od Boga zbawiającego, odstąpiłeś też od rozumu znany ze złej strony i z pychą powstałeś przeciwko wierze, ale znalazłeś przeciwnika w chwalebny.

I niech wyjdzie ze zniszczenia życie moje ku Tobie, Panie Boże mój.

Ucierpiawszy mądry męczennik stoczył mężny bój, walczył bowiem z prześladowcą i odniósł znakomite zwycięstwo, wcale nie umarł i toczy nam cuda.

I niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, do przybytku świętego Twego.

Wybawiliśmy się dzisiaj, Władczyni, z nieszczęścia niszczącego dusze przez cud Twego męczennika z Twojej Bożek Opatrzności, łaskę obu otrzymawszy.

Czczyciele próżnych i fałszywych marności porzucili miłosierdzie swoje.

Przeraziwszy się Twego przedziwnego zjawienia się, biskup rzecze: Kim Ty jesteś, Panie? Powiedz mi, poucz i przekonaj, w jaki sposób znajdziemy szybką pomoc?

Spełnię to, co obiecałem, oddam Tobie za zbawienie moje, Panie.

Teodor rzecze: Ja jestem powszechnie znanym męczennikiem i usłysz: Pszenicę ugotowawszy rozdaj ludziom, którzy w ten sposób wybawią się ze skalania potraw, dokonanego przez oszusta.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Jakże wielki jest Twój cud i sławne Twoje wstawiennictwo, Teodorze! Przeto odważnie wszyscy nieskalanie przybiegamy do Ciebie i modlimy się, abyś zbawił sługi Twoje.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Z woli Ojca i nawiedzenia Ciebie przez Ducha Świętego byłeś mieszkaniem Światłości i czystym przybytkiem Słowa, przeto oświeć mnie.

Katabasja: Obchodząc z łaski Boga to Boskie i chwalebne święto Bogurodzicy, przyjdźcie, zaklaszczmy w dłonie, sławiąc z wiarą zrodzonego z Niej Boga.

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Ty jesteś Królem pokoju i zbawcą dusz naszych, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Następnie kontakion, ton 8:

Wiarę Chrystusową jako tarczę wewnątrz siebie przyjąwszy w twoim sercu, wrogie moce zdeptałeś, wielce cierpliwy, i na wieki zostałeś uwieczniony koroną niebieską, Teodorze, jako niezwyciężony.

Ikos: Temu, który jest noszony na tronie światłości, dziękczynnie śpiewamy Tobie, albowiem jako dar Boży dałeś mężnego w cierpieniach Teodora, w życiu wszechbłogosławionego, który był obrońcą prawdy, pobożnym zamysłem zdobył Chrystusa i stał się zwycięzcą nad oszustem jako niezwyciężony.

Pieśń 7

Pierwszy chór śpiewa hirmos kanonu świątyni.

Drugi chór śpiewa hirmos kanonu świątyni.

Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebne i wysławione jest imię Twoje na wieki.

Troparion świątyni.

A wszystkie dzieła Twoje są prawdą, drogi zaś Twoje proste.

Troparion świątyni.

I wszystkie wyroki Twoje słuszne. Wydałeś prawdziwe wyroki we wszystkim, co sprowadziłeś na nas.

Troparion świątyni.

I na Jerozolimę, święte miasto ojców naszych.

Troparion świątyni.

Błogosławiony jesteś, Panie Boże ojców naszych, chwalebny i wywyższony na wieki.

Tu czytamy kanon świętego Teodora.

Powiedziałeś, sprawiedliwy Władco, żeby prawo nie miało władzy nad sprawiedliwym, przeto świetlista pamięć o Twojej Matce i o tym wspaniałym Twoim słudze, dzisiaj rozrywa prawa postu.

Błogosławione niech będzie imię chwały Twojej święte, chwalebne i wywyższone na wieki.

Jakże słodka, wielka i radosna jest dzisiejsza uroczystość! Oto najmężniejszy i znakomity wśród męczenników przyjął teraz na siebie ludzki kształt i jednym cudem wyrwał ze skalania czystych ludzi Chrystusowych.

Błogosławiony jesteś w przybytku świętej chwały Twojej, chwalebny i wywyższony na wieki.

Tego, który sprzeciwiał się okrutnym wężom i powstającemu w celu zniszczenia dusz oraz skalania uduchowionych ciał, koronujemy zwycięskimi pieśniami i wieńcem pochwał.

Błogosławiony jesteś przenikający otchłanie, zasiadający na cherubinach, chwalebny i wywyższony na wieki.

Prarodziec zaiste uprzedzony o zgubnym dla duszy pokarmie nie uciekł, zaś Twój wierny lud został pouczony przez Twego męczennika i uniknął zgubnego pokarmu, przeto z nim, Władczyni, składamy Tobie zbawcze ofiary.

Błogosławiony jesteś na tronie chwały królestwa Twego, chwalebny i wywyższony na wieki.

Dawcą rosy smutku i rozpalenia obłokiem okazałeś się sławny, i wybawiłeś z pieca męczeństwa, wołających wszystkich wiernych: Błogosławiony jesteś, Boże ojców naszych!

Błogosławiony jesteś na firmamencie nieba, chwalebny i wywyższony na wieki.

Wyjatkowo nieprawy królu zawstydz się i niech zamilkną twoje usta, wygłaszające nieprawą radę przeciwko nam, zniszczy bowiem twoją moc Król królów i Pan wszystkich.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Szalony Julianie, twoje serce napełniło się wszelką złością, zaczarowane zaś przez naszego mądrego Boga, fałszywie otwiera się przeciwko nam, śpiewających Bogu: Dajesz nam łaskę.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Twoje poczęcie przewyższa słowo, a Twoje zrodzenie rozum, Najczystsza, bowiem zrodziłaś Boga w ciele, który wszystko wybawił ze zniszczenia, Błogosławiona, przeto teraz, Bogurodzico, Ciebie sławimy.

Katabasja: Nie zechcieli adorować stworzeń w miejsce Stwórcy, przyjaciele Boga, lecz mężnie pokonawszy ogniste pokuszenie, śpiewali pełni radości: Ty jesteś godny wszelkiej chwały, Panie i Boże ojców naszych, błogosławiony jesteś!

Pieśń 8

Błogosławcie Pana wszystkie dzieła Pańskie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana aniołowie Pańscy, niebios Pańskie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana wszystkie wody pod niebem, wszystkie moce Pańskie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana słońce i księżycu, gwiazdy nieba, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana wszystkie deszcze i rosy, wszystkie wichry, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Tu śpiewamy hirmos świątyni.

Błogosławcie Pana ogniu i żarze, chłodzie i upale, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Powtórnie śpiewamy hirmos świątyni.

Błogosławcie Pana rosy i szrony, lody i mróz, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Troparion świątyni.

Błogosławcie Pana gołoledzie i śniegi, nocie i dni, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Troparion świątyni.

Błogosławcie Pana światło i ciemności, błyskawice i chmury, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Troparion świątyni.

Błogosławcie Pana ziemię, góry i pagórki, i wszystkie rośliny ziemi, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Troparion świątyni.

Błogosławcie Pana źródła, morza i rzeki, wieloryby i wszystkie stworzenia poruszające się w wodach, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Troparion świątyni.

Błogosławcie Pana wszelkie ptaki niebieskie, zwierzęta dzikie i trzody, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Tu czytamy kanon świętego Teodora.

Radością ze zrodzenia napełniło się niebo i ziemia, czasowym smutkom dając właściwą łaskę przez ukoronowanie wieńcem zwycięstwa, radośnie weseląc się w to święto.

Błogosławcie Pana synowie ludzcy, niech Izrael błogosławi Pana, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Świętujmy dzisiaj, ludzie, odpoczywając od wczorajszych trudów, dzięki błogosławiącemu obecny dzień spokojem i teraz tryumfującemu męczennikowi.

Błogosławcie Pana kapłani Pańscy, słudzy Pańscy, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Zaiste jest to pierwsza z sobót i sobota nad sobotami, pełna łaski męczennika i mocy Bożej, wspomnienie wielkiego wybawienia.

Błogosławcie Pana duchy i dusze sprawiedliwych, święci i pokornego serca, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Czysty zlikwidował zamysł króla, który czyste pokarmy Boga chciał nieprawie skalać, i we wspaniały sposób cudem uświęcił święty tydzień.

Błogosławcie Pana Ananiaszu, Azariaszu, Mizaelu, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki.

Z płomienia wybawiłeś się męczenniku Teodorze mocą Bożą i teraz nią nas sam wybawiłeś Bożym Twoim orędownictwem z nieprawej rady pełnego chytrności wroga.

Błogosławcie Pana apostołowie, prorocy i męczennicy Pańscy, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki.

Wieczorem zapanował płacz Twoich sług z powodu podstępnej zasadzki naszego nieprzyjaciela, ale rankiem zajaśniała radość, wytrwały w cierpieniu męczenniku, z powodu Twojej gorliwej pomocy.

Błogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

Znależliśmy w Tobie wybawiciela i zbawcę od wrogiego podstępu, gdy popadamy w kłopoty, męczenniku Chrystusowy, cierpiętniku Teodorze, Ciebie sławimy na wszystkie wieki.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ludzki rozum nie pojmuje Twego zrodzenia, Czysta, wypowiadając tajemnicę, przeto Ciebie z wiarą pobożnie jako Bogurodnicę czcimy i sławimy na wszystkie wieki.

Chwalimy, błogosławimy, kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając na wszystkie wieki.

Katabasja: **P**obożne dzieci w ognistym piecu zostały zbawione przez zrodzenie Bogurodzicy, wtedy zwiastowane przez obraz, a teraz spełnione. Ono to podnosi wszystkich śpiewających: **W**szystkie dzieła Pańskie, śpiewajcie Panu i wywyższajcie Go na wieki.

Następnie kapłan mówi: **B**ogurodnicę i Matkę Światłości w pieśniach wysławiamy.

Uwielbia dusza moja Pana, i rozradował się duch mój w Bogu, Zbawcy moim.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wysławiamy.

Albowiem wejrzał na pokorę służebnicy swojej, oto błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wysławiamy.

Albowiem wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, i święte jest imię Jego, i miłosierdzie Jego z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się Go boją.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wysławiamy.

Uczyni władzę ramieniem swoim, rozproszy pyszniących się zamysłami serc swoich.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wysławiamy.

Strąci mocarzy z tronów i wywyższy pokornych, głodnych nasyci dobrami, a bogatych odprawi z niczym.

Czczigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wysławiamy.

Przyjął Izraela swego sługę, wspomni na miłosierdzie, jak powiedział do ojców naszych, Abrahama i potomstwa jego na wieki.

Pieśń 9

Pierwszy chór śpiewa hirmos kanonu świątyni.

Drugi chór śpiewa hirmos kanonu świątyni.

Stichos: Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził i uczynił zbawienie ludowi swemu.

Troparion świątyni.

I podniósł róg zbawienia nam w domu Dawida sługi swego. Troparion.

Jak zapowiedział to ustami świętych i od wieków będących proroków Jego. Troparion.

Że nas wybawi od wrogów naszych i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą. Troparion.

Okaże miłosierdzie ojcom naszym i wspomni na Przymierze święte swoje. Troparion.

Przysięgę, którą złożył Abrahamowi, ojcu naszemu, że nam użyczy tego, iż z mocy wrogów naszych wyrwani bez lęku.

Tu czytamy kanon świętego Teodora.

Zewsząd zbiega się mnóstwo ludzi do Namiotu Spotkania i żyjącą łaskę, jaśniejącą w chwale wszystkich męczenników z Władczynią wszystkich wywyższamy.

Służyć Mu będziemy w świętości i sprawiedliwości przed Nim przez wszystkie dni życia naszego.

Bądź mężny, Kościele Chrystusa, i władać na próżno walczącymi, bowiem troszczą się o ciebie i bronią jako mężni przyjaciele Chrystusa i orędownicy, którym składam dziękczynienie.

A ty, dziecię, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo pójdziesz przed obliczem Pańskim przygotowując drogi Jego.

Tych, o których od dawna sądzono, że umarli, wydarzenia okazują żywymi także po śmierci i z wiarą znowu orędującymi z równą gorliwością, a bogacęgo ich Łaskawcę wywyższamy.

Aby dać poznać zbawienie ludowi Jego, na odpuszczenie grzechów ich, dzięki litości miłosierdzia Boga naszego.

Teotokion: Jako Bożą pieczęć Ciebie nakładam w pieśniach, zapieczętowaną Bożą Księgę nosząc i zbieram pochwały o Tobie, Dziewico, wysławiając zarazem Twego męczennika.

Przez nią nawiedzi nas Wschód z wysokości, by zajaśnieć tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają.

Okazałeś się mężnym obrońcą, Sławny, i władcą pomocą dla nas, czczących teraz Twoją czcigodną i wieczną pamięć oraz zwycięstwo Twoich cierpień i orędownictwo za nami przed Bogiem.

Aby nasze kroki skierować na drogę pokoju.

Twój doskonały cud, wielce błogosławiony Teodorze, opiewają święte obłoki na cały świat, przeto i corocznie zbierając się, chwałę oddajemy Chrystusowi, który Ciebie wysławił.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Widząc miłość wysławiających Ciebie, męczenniku Chrystusowy, łaskę daj lepszą i wiarę znając, jaka jest sławna, nie przestań modlić się za nami, męczenniku i orędowniku, okazując się przed naszym Bogiem.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Teotokion: Nie przestajemy opiewać Ciebie, Dziewico, pomocnico, opieko, szybka wspomóżycielko i orędowniczko nasza bez zarzutu. Zachowaj Twoje sługi od wszelkiego nieszczęścia i zawsze wyzwalaj z wszelkiego złego podstępu.

Katabasja: Niechaj wszyscy zrodzeni z ziemi radują się, trzymając zapalone swoje lampy, i niech wszystkie niematerialne moce obchodzą z chwałą święto Bogurodzicy, wołając: Raduj się, Łaski Pełna, zawsze Dziewico, najczystsza Bogurodzico!

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Ciebie wysławiają wszystkie moce niebios i Tobie chwałę oddają, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Fotagogikon:

Prosomion: Z uczniami.

Ukoronowany święty, stojący teraz z aniołami Chrystusowymi przed tronem Chrystusa, i stamtąd napełniasz się światłością, cierpiętniku, pokój światu nieustannie orędując i nam zbawienie, pobożnie czczącym świetlistą Twoją pamięć, Teodorze przebogaty, ozdobo męczenników.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ukoronowany święty, stojący teraz z aniołami Chrystusowymi przed tronem Chrystusa, i stamtąd napełniasz się światłością, cierpiętniku, pokój światu nieustannie orędując i nam zbawienie, pobożnie czczącym świetlistą Twoją pamięć, Teodorze przebogaty, ozdobo męczenników.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

W Twoim łonie Pan zamieszkał i zechciał wezwać świat ginący od zniszczenia, jako znawca serc. Zbawienie bowiem wszyscy znalazłszy, zawołajmy Tobie słowa anioła, abyś radowała się, Dziewico, błogosławiona między niewiastami, albowiem zrodziłaś radość całemu światu.

Następnie lektor odmawia zwykle psalmy:

Chwalcie Pana z niebios, chwalcie Go na wysokościach. Chwalcie Go, wszyscy aniołowie Jego, chwalcie Go, wszystkie moce Jego. Chwalcie Go,

słońce i księżycu, chwalcie Go, wszystkie gwiazdy i światło. Chwalcie Go, niebiosy i woda, co jest ponad niebiosami. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem On rzekł i stały się, On nakazał i zostały stworzone. Ustanowił je na wieki, na wieki wieków, nadał im prawo i nie przeminie. Chwalcie Pana z ziemi, smoki i wszystkie otchłanie. Ogniu, gradzie, śniegu, szronie, gwałtowny huraganie, którzy spełniacie słowo Jego. Góry i wszystkie pagórki, drzewa owocowe i wszystkie cedry. Dzikie zwierzęta i wszystko bydło, płazy i ptactwo skrzydlate. Królowie ziemscy i wszyscy ludzie, książęta i wszyscy sędziowie ziemi. Młodzieńcy i dziewice, starcy wraz z młodzieżą. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem tylko imię Jego wyznawane jest na ziemi i na niebie. I podniesie róg ludu swego, pieśń wszystkim świętym Jego, synom Izraela, ludu, który jest Mu bliski.

Śpiewajcie Panu pieśń nową, chwała Jego w zgromadzeniu świętych. Niech Izrael weseli się swym Stwórcą i synowie Syjonu rozradują się w swym Królu. Niech chwalą imię Jego w tańcach, niech grają Mu na bębnie i lirze. Albowiem Pan ma upodobanie w ludzie swoim, i pokornym da zbawienie. Niech się weselą święci w chwale i niech się radują na łóżach swoich. Niech wysławienie Boga będzie w ustach ich, i ostre miecze obosieczne w rękach ich. Uczyni pomstę wśród narodów i karę pośród ludów, zakuj ich królów w kajdany i dostojników ich w żelazne okowy. Wypełnij na nich wyrok zapisany, chwała ta będzie dla wszystkich świętych Jego.

Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie mocy Jego.

Chwalcie Go dla mocy Jego, chwalcie Go dla wielkiego majestatu Jego.

I śpiewamy stichery świętego, ton 1:

Prosomion: Niebieskich zastępów.

Wspaniałego męża, wyższego naczelnika dowódcy wojsk, jako cierpliwego wojownika o naszą pobożność, zgodnie zszedłszy się, wysławmy tajemniczymi pieśniami, mówiąc: Godny podziwu męczenniku Jezusowy, módl się za czczących Ciebie.

Chwalcie Go dźwiękiem trąby, chwalcie Go na harfie i lirze.

Twoim powołaniem chrześcijańskim, zaiste darze Boży, wszystkim cierpiącym dałeś pociechę Teodorze wszechbłogosławiony, każdy bowiem, kto zbliża się do Twojej świątyni, z weselem przyjmuje nagrodę Twoich czynów, czcząc Chrystusa.

Chwalcie Go bębniem i tańcem, chwalcie Go na strunach i flecie.

Gromadząc sobie cierpięciami wysiłkami bogactwo pobożności i światłość, całą Twoją moc jako dar przyjemny przyniosłeś Bogu, spełniając w wysiłkach z gorliwością dane tobie powołanie.

Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych, chwalcie Go na cymbałach gromkich. Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.

W jaśniejące święto Bożego męczennika napoimy się wszyscy i z wiarą rozweselmy się, miłośnicy świąt, czcząc świetliste święto Jego pamięci, w pieśniach śpiewając Jezusa, który wysławić Jego pamięć.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ton 6: Dar świętości i bogactwo życia Bożego pokazałeś światu, Teodorze bowiem Chrystus mądrze wysławił Twoją pamięć, w której zgodnie radując się, wierni, wyśpiewujemy wysiłki Twoich cierpień.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Bogurodzico, Ty jesteś prawdziwą winną latoroślą, która zrodziła nam owoc żywota, Ciebie prosimy, módl się Władczyni z męczennikami i wszystkimi świętymi, aby zmiłował się nad duszami naszymi.

Tobie chwała przynależy, Panie Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan: Chwała Tobie, który objawiłeś nam światłość.

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu. Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, kłaniamy się Tobie, wysławiamy Cię, dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja. Panie, Królu nieba, Boże Ojczy Wszechmogący, Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca, który gładzisz grzech świata, zmiłuj się nad nami. Który gładzisz grzechy świata, przyjm błaganie nasze. Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. Albowiem tylko Tyś jest święty, tylko Tyś jest Panem, Jezu Chryste, w chwale Boga Ojca. Amen.

Każdego dnia będę Ciebie błogosławił i wysławiał imię Twoje na wieki, i na wieki wieków.

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. A ja mówię: Panie, zmiłuj się nade mną, uzdrów duszę moją, albowiem zgrzeszyłem przeciw Tobie. Panie, do Ciebie przybiegam, naucz mnie czynić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, albowiem w Tobie jest źródło życia, w światłości Twojej ujrzymy światłość. Niech łaska Twoja trwa nad tymi, co znają Ciebie.

Także: Pozwól nam, Panie, w dniu tym od grzechu ustrzec się. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebne, i wysławione jest imię Twoje na wieki. Amen.

Niech będzie miłosierdzie Twoje, Panie, nad nami, jak mieliśmy nadzieję w Tobie.

Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twoimi.

Panie, miłosierdzie Twoje na wieki, nie gardź dziełem rąk Twoich.

Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Także ektenia: Dopelnijmy poranną modlitwę naszą do Pana.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O to, aby cały ten dzień był doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O anioła pokoju, wiernego przewodnika, stróża dusz i ciał naszych, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O przebaczenie i odpuszczenie grzechów i przewinień naszych, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O to, co dobre i pożyteczne dla dusz naszych i o pokój dla świata, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O dokonanie reszty naszego życia w pokoju i pokucie, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O chrześcijańskie zakończenie życia naszego, bezbolesne, bez zawstydzenia, spokojne, i o dobrą odpowiedź przed budzącym bojaźń Trybunałem Chrystusa, prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem jesteś Bogiem miłosierdzia, łask i przyjaźni do człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Kapłan: Głowy nasze skłońmy przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Kapłan odmawia tę modlitwę:

Panie święty, który mieszkasz na wysokościach i patrzysz na pokornych, i wszechwidzącym Twoim okiem patrzysz na wszystkie stworzenia, przed Tobą skłoniliśmy serca i ciała, i modlimy się do Ciebie: Wyciągnij niewidzialną rękę Twoją ze świętego przybytku Twego i pobłogosław nas wszystkich, a jeśli zgrzeszyliśmy dobrowolnie lub mimowolnie, przebacz jako dobry Bóg i Przyjaciel człowieka, dając nam Twe niebieskie i ziemskie dobra.

Donośnie: Albowiem Tobie przynależy miłosierdzie i zbawienie nasze, Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Oba chóry śpiewają stichery, ton 4:

Teraz w Twojej świątyni, cierpiętniku Teodorze, radośnie płasają sobory męczenników i zastępy anielskie, oklaskując cierpienia Twojej męki, a sam dawca koron Chrystus stoi, podając swoją prawicą obfite dary swoim pieśniarzom, którego zapragnąwszy odnalazłeś i znalazłszy rozmawiałeś, któregoś pragnął i do którego módl się, aby zbawił, aby zbawił i oświecił dusze nasze.

Stichos: Sprawiedliwy rozkwitnie jak palma, jak cedr na Libanie rozrośnie się.

Czysty i nieskalany post, który teraz przyszedł do nas, wprowadzi doskonałość cudów męczenników, bowiem przez post oczyścimy się ze skalania duchowego, a jako męstwem napelnijmy się znakami męczenników i ich cierpieniami, przez co zostaniemy oświeceni łaską świętej wstrzemięźliwości i cudami, Teodorze męczenniku, prosząc Go, aby dał zbawienie duszom naszym.

Stichos: Zasadzeni w domu Pańskim, zakwitną na dziedzińcach Boga naszego.

Twoją odwagą wobec Boga, Teodorze, wynikającą z męczeństwa, zakusy odstępcy przeciwko wierze Chrystusowej uczyniłeś marnością i byłeś obrońcą pobożnych ludzi, a przez budzące bojaźń orędownictwo wybawiłeś ich od pokarmów skalanych ofiarami bałwochwalczymi, Ciebie przeto jako

niszczyciela Juliana i wybawcę owczarni Chrystusowej oraz opiekuna i naszego orędownika przed Bogiem czcząc w pieśniach błagamy, aby oczyszczenie i oświecenie przez Ciebie zostało darowane duszom naszym.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ton 8: **W** męczeńską odwagę pobożnie uzbroiłeś się cierpiętniku Chrystusowy i tajemniczo zwyciężając przez posługę duchową Jego mocą bezbożność idoli i groźby oprawców okazałeś bezsilnymi, pogardzając cierpieniami i przemijającym ogniem, ale – o Bożych darów wspaniałość! – z wszelkich kłopotów Twoją modlitwą zbawiaj czczących pamięć Twoją.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Władczyni, przyjmij modlitwy sług Twoich i wybaw nas z wszelkich nieszczęść i kłopotów.

Lektor: Dobrze jest wyznawać Pana i śpiewać imieniu Twemu, Najwyższy, ogłaszać od rana miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją każdej nocy.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdóń nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: **Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

Lektor: Amen.

I troparion, ton 2:

Wielkie są czyny dokonane przez wiarę! Oto pośrodku ognia, jakby na spokojnej wodzie, cieszył się św. męczennik Teodor, spalając się bowiem w ogniu, jako słodki chleb na całopalną żertwę Trójcy Świętej się ofiarował. Dla jego modlitw, Chryste Boże, zbaw dusze nasze.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Matko święta niewypowiedzianej Światłości, pieśniami aniołów czcząc Ciebie pobożnie wysławiamy.

Także ektenia:

Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

Chór: **Panie,** zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za metropolitę naszego N. i za biskupa naszego N., i za wszystkich w

Chrystusie naszych braci.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy o zachowanie w opiece Bożej naszej Ojczyzny, za jej władze i wojsko, abyśmy mogli prowadzić ciche i spokojne życie, we wszelkiej pobożności i czystości.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za błogosławionych i zawsze godnych pamięci świętobliwych patriarchów prawosławnych, za fundatorów tej świątyni Bożej (**lub: tego świętego monasteru**) i za wszystkich zmarłych prawosławnych ojców i braci naszych, [którzy tutaj i w różnych miejscach spoczywają].

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się o miłosierdzie, życie, pokój, zdrowie, zbawienie, nawiedzenie, przebaczenie i odpuszczenie grzechów sług Bożych, braci świętej tej świątyni (**lub: świętego tego monasteru**).

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za ofiarodawców i dobroczyńców tego świętego i czcigodnego domu Bożego, za pracujących, śpiewających, i za tu obecny lud, który oczekuje od Ciebie wielkiego i obfitego miłosierdzia.

Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Kapłan donośnie: Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Oto mądrość!

Chór: Pobłogosław!

Kapłan: Ten, który jest, błogosławiony Chrystus, Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen. Umocnij, Boże, świętą prawosławną wiarę i prawosławnych chrześcijan na wieki wieków.

Dodajemy pierwszą godzinę.

✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠

PIERWSZA GODZINA

Lektor mówi:

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

PSALM 5

Słowa moje wysłuchaj, Panie, uznaj wołanie moje. Zważ na głos modlitwy mojej, Królu mój i Boże mój, albowiem pomodłę się do Ciebie, Panie. O poranku usłysz głos mój, o poranku stanę przed Tobą i ujrysz mnie. Albowiem Ty jesteś Bogiem, który nie pragnie nieprawości, nie zamieszka w Tobie złoczyńca. Ani też nie ostoją się nieprawi przed oczyma Twoimi, znienawidziłeś wszystkich czyniących nieprawość. Wytracisz wszystkich, którzy mówią kłamstwa, mężem krwawym i podstępny brzydzi się Pan. A ja w ogromie miłosierdzia Twego wejdę do domu Twego, pokłonię się przed świętym przybytkiem Twoim, w bojaźni Twojej. Panie, prowadź mnie w sprawiedliwości Twojej, ze względu na wrogów moich wyrównaj przed Tobą drogę moją. Bo w ustach ich nie ma prawdy, serce ich jest pełne marności, ich

gardło jest grobem otwartym, zwodzą językiem swoim. Osądź ich, Boże, niech odstąpią od zamysłów swoich, dla wielu ich niegodziwości wypędź ich, goryczą bowiem napełnili Ciebie, Panie. I niech rozwesela się wszyscy, którzy w Tobie złożyli nadzieję, na wieki radować się będą. Zamieszkas w nich i wychwalać będą Ciebie miłujący imię Twoje. Albowiem Ty, Panie, błogosławiś sprawiedliwemu, jak orężem upodobaniem ku dobremu uwieńczyłeś nas.

PSALM 89

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. Zanim powstały góry, nim stworzyłeś ziemię i świat, od wieczności na wieczność Ty jesteś. Nie obracaj człowieka w proch Ty, który mówisz: Nawróćcie się, synowie ludzcy. Albowiem tysiąc lat przed oczyma Twymi, Panie, jest jak dzień wczorajszy, który minął, i jak straż nocna. Ich lata zostaną zniweczone, poranek przemija jako trawa. Rano kwitnie i pleni się, wieczorem opadnie, zwiędnie i uschnie. Albowiem giniemy od gniewu Twego i zapalczywość Twoja przeraża nas. Postawiłeś nieprawości nasze przed Tobą, życie nasze w jasności oblicza Twego. Albowiem wszystkie dni nasze osłabły i znikają pod grozą gniewu Twego, lata nasze nikną jak pajęczyna. Liczba lat naszych jest siedemdziesiąt, a gdy jesteśmy silni lat osiemdziesiąt, a nad to więcej, to trud i boleść, albowiem słabości przyjdą na nas i zostaniemy ukarani. Któż zna moc gniewu Twego i umknie w bojaźni przed zapalczywością Twoją? Okaż nam prawicę Twoją, abyśmy przywiedli serce do mądrości. Zwróć się ku nam, Panie, jak długo jeszcze? Ulituj się nad sługami Twymi. Nasyć nas o poranku łaskawością Twoją, Panie, i rozradujemy się, i rozweselimy. Przez wszystkie dni nasze weselić się będziemy, rozradujemy się za dni, w których nas upokorzyłeś, za lata, w które widzieliśmy zło. Wejrzyj na sługi Twoje i na dzieła Twoje, i kieruj synami ich. Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, i dzieło rąk naszych udoskonali w nas, i dzieło rąk naszych umocnij.

PSALM 100

Będę opiewał miłosierdzie i sąd Twój, Panie, śpiewam i zrozumieję drogę nieskalaną. Kiedyż przyjdiesz do mnie? Postępować będę w niewinności serca mego pośrodku domu mego. Nie postawię przed oczyma moimi rzeczy nikczemnej, czyniących występki znienawidziłem. Serce przewrotne nie przylgnie do mnie, niczego, co jest złe, nie będę znać. Kto w tajemnicy oczernia bliźniego, tego wypędzę, z człowiekiem hardych oczu i nadętego serca, z takim nie jadam. Oczy moje są zwrócone ku wiernym w kraju, aby przebywali ze mną. Kto postępuje drogą nieskalaną, ten będzie mi służyć. Nie zamieszka w moim domu człowiek pełen pychy, kto mówi kłamstwa, nie ostoi się przed oczyma moimi. Każdego ranka tępić będę grzeszników w kraju, aby wykorzeńić z miasta Pańskiego wszystkich czyniących nieprawość.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Wielkie są czyny dokonane przez wiarę! Oto pośrodku ognia, jakby na spokojnej wodzie, cieszył się św. męczennik Teodor, spalając się bowiem w ogniu, jako słodki chleb na całopalną żertwę Trójcy Świętej się ofiarował. Dla jego modlitw, Chryste Boże, zbaw dusze nasze.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Jakże nazwiemy, Ciebie, Łaski Pełna? Niebem, bowiem zajaśniało z Ciebie Słońce Sprawiedliwości. Rajem, bowiem z Ciebie wyrósł niezniszczalny kwiat. Dziewicą, bowiem pozostałaś nienaruszona. Czystą Matką, bowiem trzymałaś w Twych świętych ramionach Syna, Boga wszystkich. Módl się do Niego, aby zbawił dusze nasze.

Także oba chóry śpiewają:

Kieruj mymi krokami według słów Twoich, aby nie ovladnęło mną jakiegokolwiek zło. Wyzwól mnie od ludzkich oszczerstw, abym zachowywał przykazania Twoje. Oblicze Twoje rozjaśnij nad służą Twoim i naucz mnie Twych przykazań.

Niech usta moje napełnią się chwałą Twoją, Panie, niech wyśpiewam chwałę Twoją, cały dzień wspaniałość Twoją.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Kontakion, ton 8:

Wiarę Chrystusową jako tarczę wewnątrz siebie przyjąwszy w twoim sercu, wrogie moce zdeptałeś, wielce cierpliwy, i na wieki zostałeś uwieńczony koroną niebieską, Teodorze, jako niezwyknięty.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie,

przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czczigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

Kapłan odmawia modlitwę:

Chryste, światłości prawdziwa, który oświecasz i uświęcasz każdego człowieka przychodzącego na ten świat, niechaj zajaśnieje nam światłość Twego oblicza, niech ujrzemy w niej niedostępną światłość, skieruj nasze stopy ku pełnieniu Twych przykazań, dla modlitw Przczystej Twojej Matki i wszystkich świętych Twoich. Amen.

Chór: Tobie, Walecznej Hetmance, tę zwycięską wdzięczności pieśń z niewoli wyswobodzeni słudzy Twój składamy, Bogurodzico. Albowiem Ty masz niezwykłą moc, ze wszystkich nieszczęść wybaw nas, byśmy wołali do Ciebie: Raduj się, Oblubienico niezaślubiona!

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław!

Kapłan: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, dla modlitw Przczystej swojej Matki i wszystkich świętych, zmiłuj się nad nami i zbawi nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.

Chór: Amen.

